

Sygn. akt IX Ga 221/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SSO Beata Błotnik

SSR del do SO Andrzej Łopuszyński

Protokolant: Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku w L.

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z 11 stycznia 2016 roku w sprawie sygn. akt V GC 671/15

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I co do kwoty 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) oraz w części obejmującej odsetki ustawowe od kwoty 11.159,56 zł i w tym zakresie umarza postępowanie;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powoda D. S. kwotę 271 zł (dwieście siedemdziesiąt jeden złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Beata Błotnik S. A. Ł.

Sygn. akt IX Ga 221/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2016 roku Sąd Rejonowy w Radomiu V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu w R. na rozprawie sprawy z powództwa D. S. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R. o zapłatę 11.159,56 złotych zasądził od pozwaney na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia 23 lipca 2013 roku do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 2.975 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że pozwem z dnia 12 maja 2015 roku powód D. S. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwoty 11.159,56 zł. z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa sprzedał pozwanemu wyroby metalowe, za które ten nie zapłacił w całości (pozew k. 2-3). W dniu 11 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Radomiu po rozpatrzeniu sprawy na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu upominawczym

wydał nakaz zapłaty, w którym zobowiązał pozwanego do zapłaty żądanej w pozwie kwoty (nakaz zapłaty k. 21). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. zaskarżył kwotę 4.359,56 złotych, na którą składała się kwota 3.159,56 złotych oraz koszty procesu w wysokości 1.200 złotych. Pozwany przyznał, że nie zapłacił częściowo jednej z faktur i w całości drugiej. Nie otrzymał towaru, którego dotyczy druga z faktur, a także samej faktury (sprzeciw k. 27).

Sąd Rejonowy ustalił, że strony sporu są przedsiębiorcami (bezsporne, odpisy z : (...) powoda k. 6, KRS pozwanego k. 14-17). Pozwany zamówił u powoda wykonanie elementów metalowych - odkuwek - (zamówienie k. 47). Zamówione elementy zostały wykonane i przesłane pozwanemu (faktury k. 10, 11; list przewozowy k. 46). Towar został dostarczony do miejsca wskazanego przez pozwanego (informacja z firmy kurierskiej k. 48), ale pozwany - mimo wezwań do zapłaty - nie zapłacił całej kwoty za wykonane odkuwki (bezsporne). Według Sądu I instancji umowa zawarta między stronami była umową dostawy (art. 605 kc), do której w kwestiach nieuregulowanych stosuje się przepisy dotyczące sprzedaży (art. 612 kc). Powód zobowiązał się do wykonania elementów metalowych zamówionych przez pozwanego i do dostarczenia mu ich, a pozwany do ich odbioru i zapłaty ceny. Zawarta przez strony umowa została przez powoda wykonana w sposób prawidłowy. Powód wykonał odkuwki (faktury k. 10, 11) i przesłał je do pozwanego (list przewozowy k. 46). Spór w sprawie dotyczył dostawy elementów objętych fakturą nr (...) (k. 11). Pozwany twierdził, że elementów z tej faktury i samej faktury nie otrzymał. Zarazem pozwany nie zaprzeczał, że nie uiścił reszty należności z faktury nr (...) (k. 10) i że otrzymał opisane w tej fakturze towary. Sąd Rejonowy wskazał, że powód udowodnił, iż wysłał wykonane elementy na adres pozwanego (list przewozowy k. 46). Jednocześnie bezsporne jest, że w przeddzień tej wysyłki pozwany przesłał maila, w którym wskazał inny niż jego adres do wysyłki (mail k. 45). Prośby z tego maila jednak nie wykonano, gdyż zapoznano się z nim już po nadaniu przesyłki (wyjaśnienia informacyjne powoda k. 56-57). Jak wynika z informacji od firmy kurierskiej przesyłkę dostarczono do N. (k. 48). Istotne są tu w ocenie Sądu wyjaśnienia powoda (k. 56-57), który wskazał, że nie mógł przekierować już nadanej przesyłki. Po jej nadaniu jedynym podmiotem, który mógł dokonać przekierowania przesyłki był jej odbiorca tj. pozwany. Jeśli więc przesyłkę dostarczono do N. tzn. że musiał ją na ten adres przekierować pozwany. Wyjaśnienia te są wiarygodne i logiczne. Od momentu nadania towaru do wysyłki jej dysponentem jest odbiorca i nie ma możliwości, aby nadawca – powód przekierował ją. Jeśli przesyłkę dostarczono na inny adres niż wskazał nadawca to znaczy, że pozwany albo ktoś w jego imieniu dokonał przekierowania przesyłki. Powód nie może ponosić za to odpowiedzialności. Swoje zobowiązania wykonał on prawidłowo. Wykonał zamówione elementy i wysłał je do pozwanego wraz z fakturą, w związku z tym ma prawo domagania się wynagrodzenia. Sposób w jaki pozwany organizuje odbiór przesyłki należy do niego. Jeśli przekierował ją na inny adres tzn. że dostarczenie jej na ten adres przez kuriera było skuteczne, a powód nie miał na to wpływu. W przedmiotowej sprawie powód udowodnił, że wykonał i wysłał zamówione przez pozwanego elementy metalowe. Wykonał więc ciężące na nim zobowiązanie. Pozwany powinien więc zapłacić za wykonane przez powoda odkuwki. Przekierowanie wysyłki na inny adres obciąża bowiem pozwanego. Powód odpowiadałby za dostawę, gdyby w jej trakcie pozwany nie zmienił adresu odbioru.

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji zasądził na rzecz powoda żadaną w pozwie kwotę, co do której w jego ocenie udowodniono istnienie roszczenia. Kwota ta obejmuje kwoty z faktur, których wiarygodności pozwany nie podważył. Rozstrzygnięcie zapadło na podstawie art. 605 k.c., o odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481§1i2 kc. Orzeczenie o kosztach zapadło na podstawie art. 98 kpc. W związku z tym, że Sąd I instancji w całości uwzględnił żądanie pozwu, pozwany jako strona przegrywająca sprawę został obciążony kosztami procesu, obejmującymi koszty poniesione z tytułu zastępstwa procesowego powoda (w oparciu o §6 pkt.5 w zw. z §2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. , nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz opłaty od pozwu i pełnomocnictwa.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zawarte w powyższym wyroku zostało zaskarżone przez stronę pozwaną w całości . Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego poprzez oddalenie powództwa w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia sądowi pierwszej instancji właściwemu według miejsca siedziby pozwanego oraz zasądzenie od powoda

na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 505¹² § 1 k.p.c.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił :

- naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na wynik postępowania a to przez nie zastosowanie art. 30 k.p.c. bowiem pozwany jest osobą prawną wobec czego sądem właściwym do rozpoznania sprawy jest Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie ;

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. i brak racjonalnego wyjaśnienia, dlaczego ustalając stan faktyczny Sąd pierwszej instancji oparł się na niektórych dowodach, a innym odmówił wiary, podczas gdy art. 328 § 2 k.p.c. wymaga od Sądu uzasadnienia, dlaczego jednym dowodom Sąd dał wiarę, a innym jej odmówił - w niniejszej sprawie Sąd dał wiarę świadkom twierdzącym, że pozwany zamówiony towar i otrzymał a pominął twierdzenia oraz dowody pozwanego (brak faktury, brak dowodu dostarczenia pod wskazany adres towaru, brak w ewidencji księgowej faktury nr (...)/vat) .

Strona powodowa na rozprawie odwoławczej wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej kosztów postępowania odwoławczego .

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Lublinie rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji . Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś , że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem , że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik , Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.) . Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając , iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544).

Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Stosownie natomiast do zapisu z § 3 tego artykułu jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji również uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie chociaż zachodzą podstawy do częściowego uchylenia wyroku w zakresie pkt I to trudno jest uznać , że w tym zakresie mamy do czynienia z nieważnością postępowania . Stosownie bowiem do przepisu art. 379 kpc nieważność postępowania zachodzi:

1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna;

2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany;

3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona;

4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy;

5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw;

6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Kodeks postępowania cywilnego nie posługuje się pojęciem nieważności orzeczenia, a odnosi to pojęcie do postępowania, w którym orzeczenie zapadło. Przyczyny nieważności postępowania są taksatywnie wyliczone w art. 379, 1099 i 1113 kpc. Nie jest to nieważność bezwzględna, gdyż nie następuje z mocy samego prawa, a skutkuje uchynieniem przez sąd orzeczenia w razie jego zaskarżenia. W doktrynie nieważność postępowania określana jest jako tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdyż powoduje uchynienie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego treść. Sąd jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu przyczyny nieważności, niezależnie od tego, czy skarżący podniósł zarzut nieważności (jednak w części niezaskarżonej orzeczenie uprawomocni się, nawet gdy postępowanie także w tym zakresie dotknięte jest nieważnością; zob. uwagi do art. 378). Nie ma znaczenia, czy strona o tych przyczynach wiedziała i czy zwracała sądowi uwagę na uchybienia w trybie art. 162 kpc. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przyjmuje się, że o nieważności postępowania decyduje waga uchybień procesowych, a nie skutki, które wynikają lub mogą z nich wynikać (zob. wyrok SN z dnia 18 grudnia 2003 r., I PK 117/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 30). Pierwsza grupa przyczyn nieważności wyliczona w punktach 1-3 opiera się na braku bezwzględnych przesłanek procesowych i w zasadzie pokrywa się z przesłankami odrzucenia pozwu (poza brakiem zdolności procesowej pozwanego oraz nienależytym umocowaniem pełnomocnika strony). Skutkują one uchynieniem przez sąd drugiej instancji wyroku i odrzuceniem pozwu (umorzeniem postępowania, jeżeli brak przesłanki miał charakter wtórny). Przyczyny nieważności z pkt 4-6 w razie ich stwierdzenia skutkują uchynieniem zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W niniejszym przypadku trudno jest uznać, aby w przedmiotowym postępowaniu w tym w części wywołanej wniesieniem sprzeciwu od nakazu zapłaty miała miejsce niedopuszczalność drogi sądowej. Jeżeli chodzi natomiast o zawisłość sprawy lub prawomocne osądzenie sprawy trudno jest również uznać, aby w niniejszym przypadku przesłanki te zostały spełnione. Zawisłość sprawy odnosi się bowiem do innego postępowania, a nie postępowania tego samego co wynika wprost z przepisu art. 192 kpc. Przepis ten stanowi bowiem, że z chwilą doręczenia pozwu nie można w toku sprawy wszcząć pomiędzy tymi samymi stronami nowego postępowania o to samo roszczenie. To samo dotyczy się powagi rzeczy osądzonej, która należy odnieść do kolejnego, odrębnego procesu, a nie do tego samego postępowania, a jedynie odrębnej jego fazy, w której orzeczenie takie zapadło. Zaskarżony wyrok odnosi się natomiast do jednego i tego samego roszczenia strony powodowej objętego przedmiotowym pozwem, które przez tę stronę nie było nawet modyfikowane po wniesieniu przez stronę pozwaną sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym. Z akt przedmiotowego postępowania wynika, że strona powodowa po wniesieniu powyższego środka zaskarżenia od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym, w dalszym ciągu popierała swoje roszczenie w zakresie objętym pkt I niniejszego wyroku, chociaż nie wynika już aby wnosila o ponowne jego zasądzenie tak jak uczynił to Sąd I instancji. Jak natomiast sam Sąd I instancji przyznał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana zaskarżyła kwotę 4 359, 56 zł. na którą składała się kwota 3 159, 56 zł. oraz koszty procesu w wysokości 1200 zł. Sąd ten wskazał także w uzasadnieniu swojego orzeczenia, że strona pozwana przyznała, że nie zapłaciła częściowo jednej z faktur i w całości drugiej, gdyż nie otrzymała towaru z tej faktury, jak i samej faktury.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 502 § 1 kpc w nakazie zapłaty nakazuje się pozwanemu, żeby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia tego nakazu zaspokoił roszczenie w całości wraz z kosztami albo w tym terminie wniósł sprzeciw do sądu. Przepis art. 504 § 1 kpc stanowi zaś, że sąd odrzuca sprzeciw wniesiony po upływie terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalny albo którego braków pozwany nie usunął w terminie natomiast nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku (vide zapis z § 2). W razie prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty traci moc, w części zaskarżonej sprzeciwem, a

przewodniczący wyznacza rozprawę i zarządza doręczenie powodowi sprzeciwu razem z wezwaniem na rozprawę (art. 505 § 1 i 2 kpc). Warto tu także wskazać ,że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym do czasu uprawomocnienia nie jest ani tytułem egzekucyjnym, ani tytułem wykonawczym w celu jego wykonania czy też zabezpieczenia. Utrata mocy przez nakaz oznacza, że orzeczenie przestaje istnieć, a dalsze postępowanie toczy się na drodze właściwego postępowania (zwykłego lub odrębnego) według przepisów o postępowaniu przed sądami pierwszej instancji. Z tych względów sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym jest środkiem zaskarżenia o charakterze restytucyjnym (sprawa powraca do początkowego etapu, jak gdyby zaskarżone orzeczenie nie zostało wydane). Powyższe jednocześnie oznacza ,że nakaz zapłaty utracił moc jedynie w zakresie objętym sprzeciwem od nakazu zapłaty tj. w zakresie kwoty 3 159 , 56 zł. i kosztów procesu objętych nakazem zapłaty . Objęcie zatem przez Sąd I instancji przedmiotem postępowania wywołanego wniesionym sprzeciwem ponownie całego roszczenia strony powodowej wynikającego z przedmiotowego pozwu , w tym zaś również pozostałej kwoty należności głównej ponad kwotę 3 159 , 56 zł. i odsetek od całej należności głównej , które nie były w ogóle objęte sprzeciwem od nakazu zapłaty i w stosunku , do których nakaz zapłaty wydany w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji stał się prawomocny było zatem całkowicie bezprzedmiotowe i jako takie niedopuszczalne .

Zgodnie natomiast z przepisem art. 391. § 1 kpc jeżeli nie ma szczególnych przepisów o postępowaniu przed sądem drugiej instancji, do postępowania tego stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie mają zastosowania jedynie przepisy art. 194-196 i 198 kpc . Przepis art. 355 § 1 kpc stanowi natomiast ,że sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Z tą ostatnią sytuacją mamy natomiast do czynienia w niniejszym przypadku gdyż orzekanie przez Sąd I instancji co do roszczenia , które nie było objęte sprzeciwem pozwanej spółki było niedopuszczalne wobec uprawomocnienia się w tym zakresie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym .

Stosownie zatem do przepisu art. 386 § 3 kpc jeżeli pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyla wyrok oraz odrzuca pozew lub umarza postępowanie. Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy w części , która nie była objęta sprzeciwem od nakazu zapłaty wniesionym przez pozwanego uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie .

Za całkowicie nieuzasadniony należało uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek w tym zakresie został wprawdzie zgłoszony jako wniosek ewentualny , jednakże jako idący najdalej wymagał on rozpoznania w pierwszej kolejności . Jak wskazano powyżej z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw do uchylenia w całości orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością postępowania jak wskazano powyżej . W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała . Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania . Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się bowiem , że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00,

Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 27 § 1 kpc powództwo wytacza się przed sąd pierwszej instancji, w którego okręgu pozwany ma miejsce zamieszkania. Powództwo przeciwko osobie prawnej lub innemu podmiotowi nie będącemu osobą fizyczną wytacza się według miejsca ich siedziby (art. 30 kpc). Stosownie zaś do przepisu art. 31 kpc powództwo w sprawach objętych przepisami oddziału, w którym się on znalazł wytoczyć można bądź według przepisów o właściwości ogólnej, bądź przed sąd oznaczony w przepisach zawartych w tym dziale. Właściwość przemienna polega zatem na tym, że miejscowo właściwy w określonej kategorii spraw jest zarówno sąd właściwości ogólnej, jak i sąd (lub sądy) określony w przepisach art. 32-37 kpc, a wybór sądu, przed który ma być wytoczone powództwo pozostawiony jest powodowi. Powód, wytaczając powództwo przed sąd inny niż wyznaczony miejscem zamieszkania czy siedzibą pozwanego, powinien w pozwie podać okoliczności uzasadniające właściwość sądu według przepisów o właściwości przemiennnej (por. Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III, komentarz do art. 31). Wynika to z przepisu zawartego w art. 187 kpc. Według pkt 2 art. 187 § 1 k.p.c. pozew winien bowiem zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu. Z wykładni art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika zatem dla wnoszącego pozew obowiązek wskazania okoliczności uzasadniających właściwość sądu, w sytuacji gdy właściwość miejscowa sądu wynika zarówno z umowy stron jak i gdy, jak w przedmiotowej sprawie zależy od wyboru powoda. W doktrynie uznaje się, że elementy pozwu określone w art. 187 § 1 k.p.c. mają charakter obligatoryjny (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, 1.1, pod red. K. Piaseckiego, W-Wa 1999, s. 675), co oznacza, że w razie potrzeby, tak jak w przedmiotowej sprawie, koniecznym jest przytoczenie okoliczności uzasadniających również właściwość sądu. Potrzeba ta może wynikać jak wskazano powyżej, z umowy prorogacyjnej lub z zastosowania przepisów określających właściwość przemienną sądu. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wprawdzie element pozwu określony w art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. in fine nie musi stanowić wyodrębnionej jednostki redakcyjnej, jednakże winien znajdować się w pozwie i wynikać z jego treści.

Zgodnie nadto z przepisem art. 454 § 1 kc, na który pośrednio powołał się powód (wskazując na miejsce zapłaty) jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie jest oznaczone ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione w miejscu, gdzie w chwili powstania zobowiązania dłużnik miał zamieszkanie lub siedzibę. Jednakże świadczenie pieniężne powinno być spełnione w miejscu zamieszkania lub w siedzibie wierzyciela w chwili spełnienia świadczenia. Jeżeli zobowiązanie ma związek z przedsiębiorstwem dłużnika lub wierzyciela, o miejscu spełnienia świadczenia rozstrzyga siedziba przedsiębiorstwa (§ 2 kc). Stosownie jednak do przepisu art. 34 kpc powództwo o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie, jako też o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy wytoczyć można przed sąd miejsca jej wykonania. W razie wątpliwości miejsce wykonania umowy powinno być stwierdzone dokumentem. Przepis ten zatem określa właściwość dla spraw wynikających z zobowiązań umownych. Powyższe oznacza zatem, że w przypadku gdy wierzyciel dochodzi swoich roszczeń z tytułu wykonania umowy, jak ma to miejsce w niniejszym przypadku o właściwości miejscowej sądu rozstrzyga miejsce, gdzie ma być spełnione świadczenie związane z zapłatą ceny. Umowa w niniejszym przypadku miała zaś być wykonana w miejscu siedziby powoda.

Stosownie nadto do przepisu art. 46 § 1 kpc właściwość sądu strony mogą określić również w umowie i umówić się na piśmie o poddanie sądowi pierwszej instancji, który według ustawy nie jest miejscowo właściwy, sporu już wynikłego lub sporów mogących w przyszłości wyniknąć z oznaczonego stosunku prawnego. Sąd ten będzie wówczas wyłącznie

właściwy, jeżeli strony nie postanowiły inaczej. Strony nie mogą jedynie zmieniać właściwości wyłącznej (§ 2 art. 46 kpc) . Strona pozwana nie wykazała zaś , że w drodze umowy ze stroną powodową została wyłączona właściwość ogólna miejscowa sądu albo też by właściwość Sądu I instancji nie uzasadniały powołane w uzasadnieniu pozwu przepisy określające właściwość przemienną . Sąd ten prawidłowo ocenił , że jest właściwy do rozpoznania przedmiotowej sprawy i ustalenia te Sąd Okręgowy w całości podziela . Zarówno bowiem miejsce zamieszkania powoda , prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uzasadniają właściwość Sądu w Radomiu , jako Sądu I instancji . Jak wynika bowiem z powyższego świadczenie pieniężne winno być spełnione w miejscu siedziby wierzyciela , a to niezależnie od siedziby banku który prowadzi jego rachunek , a ta należy do właściwości Sądu w Radomiu jako Sądu pierwszej instancji .

Warto tu także wskazać ,że nawet gdyby rzeczywiście w niniejszym przypadku sprawę w I instancji rozpoznał sąd niewłaściwy miejscowo to i tak to uchybienie nie skutkuje samo w sobie nieważnością postępowania ,a strona pozwana z tego tytułu i w związku z nim nie zgłosiła żadnych dodatkowych zarzutów ograniczając się tylko do tego jednego zarzutu rozpoznania sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo .Stosownie bowiem do przepisu art. 379 kpc Nieważność postępowania zachodzi między innymi :

- 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna,
- 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany,
- 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona,
- 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy,
- 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw,
- 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Co się tyczy przyczyny nieważności wskazanej art. 379 pkt 6, to sąd okręgowy jest rzeczowo właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu w sprawach określonych w Kodeksie postępowania cywilnego w art. 17 pkt 1-3 oraz pkt 4¹-4⁴, a także w art. 477⁸ § 1, art. 479²⁸, 479³⁶, 479⁴⁶, 479⁵⁷, 479⁶⁸, 544, 567¹ i 691¹. Jeżeli w którejkolwiek z tych kategorii spraw orzekł sąd rejonowy, postępowanie będzie dotknięte nieważnością. Nie skutkuje natomiast nieważnością postępowania rozpoznanie przez sąd rejonowy sprawy należącej do właściwości rzeczowej sądu okręgowego na podstawie art. 17 pkt 4. jak również rozpoznanie sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo .

Warto tu także wskazać że na istnienie przesłanek skutkujących nieważnością postępowania skarżący nawet nie wskazywał , zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził , aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce . Skarżący nie wykazał również ,że rozpoznanie sprawy według jego mniemania przez sąd niewłaściwy miało wpływ na wyniki postępowania , ograniczając się we wniesionej apelacji do ogólnikowego stwierdzenia jedynie ,że taki wpływ mógł mieć miejsce bez jednakże bliższego doprecyzowania tegoż zarzutu i tego twierdzenia .Sąd Okręgowy nie podzielił nadto stanowiska strony pozwanej ,że rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Radomiu ograniczyło możliwość jego obrony .

Przed odniesieniem się do kolejnych zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne

(art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej

instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego, jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszelkimi i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy.

W tym miejscu należy także wskazać, że sprawa nie była rozpoznawana w trybie uproszczonym i do rozpoznania w tym trybie się nie kwalifikowała, a tym samym przepisy procesowe mające do tego trybu postępowania zastosowanie, na które powołuje się pozwana spółka we wniesionej apelacji w niniejszym przypadku nie mogą znaleźć zastosowania. W niniejszym postępowaniu nie zostały także przeprowadzone dowody, na których zdaniem apelującego oparł się Sąd I instancji. Dowody te nie zostały przeprowadzone bowiem zostały skutecznie cofnięte wnioski dowodowe w tym zakresie przez stronę, która wnioski takie zgłosiła zaś strona pozwana w tym zakresie pozostawała bierna (nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych w powyższym zakresie). Na marginesie należy wskazać, że wnioski takowe nie zostały także zgłoszone przez tę stronę również w postępowaniu odwoławczym. W tym miejscu należy również wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...), 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć uzasadnienie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny, zrozumienia toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nieujawniona bądź niezrozumiała lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Tylko bowiem w takim przypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Odnosnie zaś przytoczenia materiału dowodowego, na którym oparł się sąd rozstrzygając sprawę, to tylko w przypadku dowodów, którym sąd odmówił wiarygodności, koniecznym elementem uzasadnienia jest omówienie dowodów przeciwstawnych do dokonanych ustaleń, wyraźne ich wskazanie, brak ten jest uchybieniem istotnym. Sama zaś redakcja uzasadnienia, sumaryczne powołanie uznanych za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń dowody nie ma takiego charakteru. Z ujęcia redakcyjnego art. 328 § 2 k.p.c. wskazującego obligatoryjną treść uzasadnienia wyroku wynika zatem, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych uzasadnienia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy powinny być poczynione ustalenia faktyczne, odpowiadające postulatowi jasności i kategoryczności, czemu uzasadnienie zaskarżonego wyroku czyni zadość. Sfera motywacyjna Sądu Okręgowego jest jasna i zrozumiała. Ponownie na marginesie należy tylko wskazać, że przedmiotowy wyrok nie został uzasadniony przez Sąd I instancji przed jego

zaskarżeniem , gdyż nie wnosiła o to strona pozwana Tak więc zarzuty ,że pozwany nie otrzymał na piśmie wyroku i jego uzasadnienia są całkowicie niezasadne . Pisemne uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało natomiast dopiero sporządzone po wniesieniu przez stronę pozwaną niniejszego środka odwoławczego .Składając apelację strona pozwana nie знаła zatem pisemnych motywów uzasadnienia gdyż o to nie wnosiła . Zarzuty w tym zakresie są zatem nie tylko ,że całkowicie ogólnikowe , ale tym samym bezpodstawne , gdyż uzasadnienie wyroku spełniał wskazane powyżej wymogi .

Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego , którym dysponował prawidłowo uznał ,że strona powodowa materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach niniejszego postępowania wykazała ,że dostarczyła pozwanemu w całości towar objęty fakturami załączonymi do pozwu . Dokonując oceny mocy i wiarygodności dowodów Sąd Okręgowy za Sądem Rejonowym wziął pod rozwagę nie tylko dowody w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także wyjaśnienia informacyjne powoda złożone przed Sądem I instancji , które co prawda nie są dowodem i nie stanowią podstawy ustaleń faktycznych, ale są zaliczane do "zebranego materiału" w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. i potwierdzają okoliczności ustalone na podstawie zebranych w sprawie dokumentów (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. akt I PKN 632/98). W realiach niniejszego postępowania toczącego się przez Sądem I instancji treść wyjaśnień powoda w ocenie Sądu Okręgowego znalazła bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym przed tym Sądem , a tym samym istniały podstawy , aby na wyjaśnieniach tych Sąd Rejonowy również mógł się opierać i na ich podstawie dokonywać oceny innych dowodów ,a tym bardziej ustaleń faktycznych .

Z materiału dowodowego wynika że strona powodowa nie dokonywała żadnych zmian w zakresie miejsca dostarczenia spornej przesyłki . Stosownie wprawdzie do przepisu art. 53 ust. 1 Prawa przewozowego nadawca może odstąpić od umowy przewozu lub wprowadzić do niej zmiany żądając, aby przewoźnik:

- 1)zwrócił mu przesyłkę w miejscu nadania;
- 2)wydał przesyłkę w innym miejscu niż miejsce wskazane w liście przewozowym;
- 3)wydał przesyłkę innej osobie niż odbiorca wskazany w liście przewozowym.

Jak wskazano powyżej z akt nie wynika , aby strona powodowa z tych uprawnień rzeczywiście w przedmiotowym stanie faktycznym skorzystała. Zgodnie natomiast z zapisem z ust. 2 powyższego przepisu odbiorca jest uprawniony do rozporządzania przesyłką w sposób określony w ust. 1 pkt 2 i 3, jeżeli nadawca nie zastrzegł inaczej w liście przewozowym. Zmianę określoną w ust. 1 pkt 2 odbiorca może wprowadzić tylko przed nadejściem przesyłki do miejsca przeznaczenia wskazanego w liście przewozowym. Nadawca lub odbiorca rozporządzają przesyłką po przedstawieniu otrzymanego egzemplarza listu przewozowego, składając odpowiednie oświadczenie pisemne (ust. 3) . Stosownie nadto do zapisu z ust 4 uprawnienie nadawcy do rozporządzania przesyłką wygasa, gdy odbiorca wprowadził zmianę umowy przewozu, przyjął list przewozowy albo odebrał przesyłkę. Strona pozwana nie kwestionowała natomiast ,że zmiany w powyższym zakresie zostały przez nią wprowadzone i przyznała to wprost w piśmie procesowym z dnia 9 grudnia 2015 r. Stosownie nadto do przepisu art. 54 ust. 1 Prawa przewozowego przewoźnik jest obowiązany do wykonania poleceń nadawcy albo odbiorcy w zakresie zmiany umowy przewozu, chyba że:

- 1)polecenie jest niewykonalne;
- 2)wykonanie polecenia spowodowałoby zakłócenia w eksploatacji;
- 3)wykonanie polecenia naruszałoby obowiązujące przepisy;
- 4)nie zachowano szczególnych warunków obowiązujących w tym zakresie.

Również stosownie do przepisu art. 785 kc po nadejściu przesyłki do miejsca przeznaczenia odbiorca może w imieniu własnym wykonać wszelkie prawa wynikające z umowy przewozu, w szczególności może żądać wydania przesyłki i listu przewozowego, jeżeli jednocześnie wykona zobowiązania wynikające z tej umowy.

Jak wynika z materiału dowodowego przesyłka została doręczona odbiorcy, zaś jako miejsce wydania przesyłki wskazano N. . Pozwany nie kwestionował natomiast doręczenia przesyłki do N. . Jak wynika z materiału dowodowego przesyłka zatem dotarła do pozwanego lecz została przez niego przekierowana, a pozwany nie wykazał, gdzie przekierował przesyłkę, w szczególności, że została ona przez niego przekierowana do G., a nie do N. . Pozwany nie wykazał również, że przesyłka nie dotarła do miejsca wskazanego przez pozwanego przewoźnikowi. Nie wykazał także, że udzielił odpowiedzi powodowi na ponaglenie do zapłaty, że kwestionował wcześniej przed wytoczeniem powództwa otrzymanie spornej faktury czy samego towaru nią objętego.

W ocenie Sądu Okręgowego warto tu nadto wskazać, że o zamówieniu przedmiotowego towaru oraz jego doręczeniu stronie pozwanej nie może decydować, jak chce tego strona pozwana samo zaksięgowanie i rozliczenie spornej faktury przez stronę pozwaną. Zaksięgowanie faktury i rozliczenie podatku nie stanowi bowiem oświadczenia woli czy wiedzy strony o wykonaniu umowy przez drugą stronę. Jest to czynność wyłącznie techniczna dla celów podatkowych i nie odnosi skutków w sferze cywilnoprawnej takich, jakich oczekiwała od niej strona pozwana. Na marginesie należy także wskazać, że strona pozwana nie wykazała, aby sporna faktura nie była przez nią zaksięgowana co głośno zarzuciła w apelacji.

Tak więc przedmiotowa apelacja tak wymaganych zarzutów jak to wskazano powyżej w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby cała ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji. Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji wszechstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok oparł się tylko i wyłącznie na materiale dowodowym zgromadzonym w toczącym się przed tym Sądem. Materiał ten stanowiły dokumenty prywatne złożone do akt przez strony niniejszego postępowania. W przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne. W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podziela je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika, że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie, w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności zamawiającego oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać, że niezasadne są zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego przywołanych w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie, że apelacja strony pozwanej była w pozostałym zakresie niezasadna uznał, iż winna ona być w tej części oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 100 kpc i w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc. Strony postępowania przeagrały bowiem postępowanie odwoławcze w stosunku 28 % do 78 %. Strona pozwana w postępowaniu odwoławczym poniosła opłatę od apelacji. W postępowaniu odwoławczym strona powodowa była natomiast reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, a tym samym w postępowaniu tym poniosła także koszty zastępstwa procesowego swojego pełnomocnika. Strona powodowa

reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego wносиła również o obciążenie strony przeciwnej kosztami tego postępowania na jej rzecz .